

# Stefan Moysa

---

"Karl Rahner : sa pensée, son oeuvre,  
sa méthode", Louis Roberts, tłum.  
Michel Marton, [b.m.] 1969 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 40/4, 205-206

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

go. Drugi numer natomiast tejże serii analizuje pozostałe trzy anafory, które na równi z kanonem rzymskim uzyskały w liturgii łacińskiej prawo obywatelstwa.

W tomiku tym obok analizy liturgicznej i teologicznej trzech anafor, która powtarza w sposób bardziej pogłębiony myśli zawarte w wyżej przytoczonym wydawnictwie Centuriona, znajdujemy uwagi na temat aklamacji wygłoszanej przez wiernych po opowiadaniu o ustanowieniu Eucharystii: *Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu...*, autorstwa znanego muzyka i teologa J. Gelineau. Do lepszego zrozumienia nowych anafor przyczynia się również analiza starożytnej modlitwy św. Bazylego, która je w dużym stopniu inspirowa. Książeczkę zamyka szkic André Rose o ośmiu nowych prefacjach ogłoszonych wraz z nowymi anaforami.

Drugi recenzowany tomik zawiera kilka artykułów na temat lekcjonarza, który jest główną księgą określającą nowy porządek liturgii słowa. Szkic wstępny podaje podstawowe zasady, na których opiera się struktura nowego lekcjonarza: cykl trzyletni pozwalający na przeczytanie głównych części Pisma św., trzy czytania w Mszy św., podział roku liturgicznego na zasadnicze okresy, w których liturgia słowa nabiera szczególnego wyrazu.

Następny artykuł uzasadnia konieczność lektury Starego Testamentu dla lepszego zrozumienia Nowego, a tym samym dla pełniejszego życia Kościoła i głębszego życia osobistego wiernych. Lucien Deiss uwydatnia znaczenie psalmu gradualowego jako odpowiedzi zebranej społeczności na słowo Boże, jak również znaczenie procesjonalnego śpiewu *Alleluja*. Wreszcie znany ze swoich posoborowych publikacji J. M. R. Tillard, dominikanin kanadyjski, raz jeszcze zajmuje się stosunkiem słowa do wydarzenia sakramentalnego. Przypomina on znaczenie słowa w eucharystycznym misterium i jego nierozłączny związek z sakramentalnym wydarzeniem dokonującym się na ołtarzu. Przez słowo Bóg mówi nam, co w danej chwili dokonuje się na ołtarzu, nie jako wspomnienie przeszłego wydarzenia, ale jako wydarzenie obecne, dotykające nas wszystkich. Homilia stojąca na przedłużeniu słowa czytanego dopomaga do uświadomienia związku akcji sakramentalnej z chwilą obecną.

Lektura obydwu tomów *Assemblées du Seigneur* pozwala się przekonać, że wydawnictwo to, które stało zawsze na wysokim poziomie, pogłębiło się teologicznie jeszcze bardziej. Jest to zresztą konieczne: takiego bowiem pogłębienia domaga się nowa liturgia, która jest wielkim krokiem naprzód w życiu Kościoła.

**Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa**

Louis ROBERTS, *Karl Rahner. Sa pensée, son oeuvre, sa méthode*, tłum. z amerykań. Michel Marton, b. m., 1969, Maison Mame, s. 264.

Systematyzacja myśli Karola Rahnera, nie należy do rzeczy łatwych. Wiadomo, że nie ma prawie aktualnego zagadnienia w dzisiejszej teologii, którego by w ten czy inny sposób nie dotknął. Wiadomo ponadto, że wydał on stosunkowo niewiele prac wyczerpujących dane zagadnienie, a ogranicza się raczej do szkiców, rzutów myślowych, przyczynków stawiających dawne problemy teologiczne w nowy sposób. W tych przyczynkach jednak zawarł konsekwentną myśl, która w sposób decydujący wpłynęła na rozwój dzisiejszej teologii.

Pierwszą, o ile nam wiadomo, pracą podejmującą to trudne zadanie systematyzacji jest recenzowana książka. Autor ujął tu całość dorobku Rahnera w pewną sumę teologiczną, której bieg myśli przypomina nieco systematyczny podręcznik teologii. Wprowadza więc wpierw w filozofię Rahnera, a zwłaszcza w jego metodę transcendentálną polegającą na równoczesnym zastosowaniu redukcji i dedukcji jakgdyby w wahadłowym ruchu. Po tych

prolegomenach filozoficznych przychodzą prolegomena teologiczne, w których Roberts przedstawia poglądy Rahnera na rozwój dogmatu i nauki katolickiej. Właściwy wykład teologiczny rozpoczyna autor od przedstawienia poglądów Rahnera na zbawczą wolę Boga w ramach Bożego planu zbawienia. Chrystus jest rzeczywistością i znakiem tej zbawczej łaski Bożej.

Jedną z zasadniczych osi teologii Rahnera jest antropologia i jej nadprzyrodzone wymiary jako nauki o człowieku, który ma być zbawiony. Ten egzystencjalny, nadprzyrodzony wymiar człowieka ustawia Rahner w stosunku do Trójcy Świętej. Człowiek uczestniczy w życiu Trójcy Świętej, a odbiciem tego życia wewnętrznego Boga jest nasza potrójna relacja do Niego. W ten sposób Trójca Święta „ekonomiczna” jest zarazem Trójcą Świętą immanentną.

Stosunek natury do łaski w człowieku usprawiedliwionym tłumaczy Rahner przez swoje znane pojęcie *existentiale supernaturale*. Zanim człowiek zostaje usprawiedliwiony, znajduje się już w zakresie działania zbawczej woli Bożej jako podmiot odkupiony i przeznaczony do celu nadprzyrodzonego. Natura i łaska w człowieku nie są więc rzeczywistościami dodanymi do siebie, ale w tajemniczy sposób wzajemnie się przenikają.

W całej teologii Rahnera człowiek zostaje skonfrontowany z Bogiem: misterium człowieka jako nieskończone pytanie staje naprzeciw misterium absolutu jako nieskończonej odpowiedzi. Prawdziwą i definitywną odpowiedzią na to pytanie jest tylko Bóg-człowiek. Niemal to samo twierdzenie zawarte jest w konstytucji *Gaudium et spes*: „Misterium człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w misterium Słowa Wcielonego” (KDK 22).

Główną zasługą Roberta jest właśnie sumaryczne przedstawienie myśli wielkiego współczesnego teologa, przy czym autor celowo powstrzymuje się od oceny i dyskusji. W ramach dzieła poświęconego całości tego dorobku dyskusja taka nie byłaby możliwa. Wystarczy, że czytelnik uzyskuje dobre wprowadzenie do myśli Rahnera, może szybko się poinformować, co sądził on o takim lub innym zagadnieniu, co wniósł w tę czy inną dziedzinę teologii. W książce zaznacza się jednak brak, który zresztą był nieuchronny. Chcąc przedstawić całość dorobku w porządku logicznym autor wtłacza dość sztucznie pewne rozważania Rahnera pod tytuły, które mało mają z nimi wspólnego. Klasycznym na to przykładem jest ostatni rozdział, który jest swego rodzaju „workiem”, gdzie pod tytułem *Fenomenologia religii* umieszczone są takie zagadnienia jak sens słowa religia, stosunek chrześcijaństwa do religii niechrześcijańskiej, herezje w Kościele, uczciwość intelektualna w Kościele, a więc problemy bardzo różnorodne.

Książka jest jednak pomyślana tylko jako pierwsze podsumowanie dorobku Rahnera. Obok niej już istnieją i zapewne jeszcze przyjdą inne, które będą się starały wyłowić poszczególne aspekty jego myśli, a to celem wyjaśnienia pewnych punktów i nawiązania dialogu, który może być dla teologii pożyteczny.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Florent GABORIAU, *Le tournant théologique aujourd'hui selon Karl Rahner*, Paris 1968, Desclée, s. 129.

W przeciwieństwie do Roberta stara się Gaboriau uchwycić tylko jeden moment teologii Rahnera, który uważa za istotny i determinujący dla wszystkich jego poglądów, a mianowicie jego zwrot do antropologii teologicznej (*Die anthropologische Wende*). To przejście do antropologii wymaga według Rahnera, aby przy rozważaniu jakiegoc teologicznego twierdzenia nie brać pod uwagę jedynie jego materialnej afirmacji, lecz również strukturę podmiotu, to znaczy teologa, który to zdanie formułuje. Rahner wyraźnie się zastrzega, że nie chodzi tu o aprioryzm i subiektywizm kantowski, gdyż zawartość materialna wywiera istotny wpływ na czynność poznawczą.